



Numer 64

GAZETA WARSZAWSKA

Wc SRZODĘ DNIA 10. SIERPNIA ROKU 1791.

Z Warszawy dnia 10. Sierpnia.
Reszta Uniwersału do Miast Koronnych y W. X. Lit: względem Elekcyi Deputatów &c:

51o. Miasto Wilno na dwie pryncypalne części dzieleny: to jest: same Miasto Wilno w swych murach obierze Deputatów 4. w swoim Ratuszu, Przedmieścia zaś tego Miasta, obiorą Deputatów 2. w miejscu na takową Elekcyą ueterminowanym. 61o. Miasto Mińsk na dwie części pryncypalne podzielone mieć chcemy, to jest: Stare Miasto z Troiecką Górą, w miejscu na to ueterminowanym obierze Deputatów 2. Miasto nowe na Ratuszu swoim, obierze Deputatów 2. 71o. Miasto Nowogrodek, ze wszystkich swoich Possessyi, wybierze na Ratuszu Deputatów 2. 81o. Miasto Grodno, na dwie części podzielone mieć chcemy, to jest: całe Miasto Grodno, na swoim Ratuszu wybierze Deputatów 2. Przedmieście zaś za Niemnem będące, obierze w miejscu na to ueterminowanym Deputatów 2. 91o. Miasto Kowno, z całej swojej rozciągłości na Ratuszu swoim obierze De-

putatów 4. 101o. Miasto Pińsk, z całej swojej rozciągłości, na Ratuszu swoim obierze Deputatów 4. 111o. Miasto Brześć Litt: z całej swojej rozciągłości na Ratuszu swoim obierze Deputatów 4.

VI. Po zakończoney miejscowej Elekcyi, we wszystkich Miastach y Miaszczkach na dniu 1. Sierpnia, udadzą się Deputaci do swych Miast Wydziałowych, które przez Prawo wyznaczone są na Sady Appellacyjne, dla wybrania tam Sędziów Appellacyjnych, Plenipotentów na Sejm; którey to Elekcyi na ten raz z woli Prawa naznaczymy, dzień 10. Sierpnia Roku bieżącego.

VII. Ponieważ zaś Sędziowie Appellacyjni, natychmiast w Zgromadzeniu Wydziałowym Przyśięgę wykonać są obowiązani; przeto słoownie do Prawa, nayoźniej w dni 6. Jurzykcyę swoją rozpoczną, y nappierwey Ordynacye Sądów swoich ułożą; a takowe Ordynacye Sądów Appellacyjnych, Pieczętarzom w Sądach Assessoriy Koronney y W. X. Litt: Przydującym, nayoźniej około dnia 10. Września przesła, które to Ordynacye, gdy przez Sąd Assessoriki poprawne y approbowane zosła-

na, będą trwałą y nieodmienną Regułą dla Są-
dów Appellacyjnych Miejskich. (*Reszta potym.*)

Z Londynu d. 19. Lip. Jak spokojnie przez
niektórych *Przyjaciół Wolności* odprawil się tu
dnia 14. Obchod Roczniczy *Francuskiej Rewolucy-
sy*; tak okropny ten był dzień dla Mieszkań-
ców Miasta *Birmingham*. Znaczne Towarzystwo,
mianowicie z *Prezbiteryanów* złożone, zebrało się
tam do Gościnnego Domu *Dadley* na ucztę z
okoliczności Roczniczy *Francuskiej Rewolucyi* spo-
rządzoną. Pospółstwo rozumiejąc, że oni chcą
obalić Rząd *Angielski* y inny do *Francuskiego* po-
dobny wprowadzić, w nadzwyczajnie wielkiej
liczbie skupiło się około Domu wspomnianego, y
lubo za wżczętym hałasem owego tłumy, zgro-
madzeni Goście natychmiast z owego Domu
tylnemi drzwiami umknęli wszyscy, tumult ie-
dnak wzmagal się coraz większy, y skupiony
Lud wołać zaczął: *Kościół Episkopalny niech
trwa na wieki! Precz z Prezbiteryanami! W imię
Pańskie (odezwal się jeden) tłuczmy naprzód okna,*
y w kilku minutach biedny Gospodarz ani ie-
dnezy w domu swoim szybki nie miał całej. Ztamtąd
udało się Pospółstwo do nowo wystawioney
Kaplicy Doktora *Priestley* wielkiego *Przyjaciela
Francuskiej Rewolucyi*, y gwałtem wyłamałszy
drzwi, wynieśli Ambonę, Ławki, y co tylko
wyprowadzić mogli, na ulicę, pod to wszystko
podłożyli ogień, y naostatku Kościół sam spalili.
Daley poszli do starey Kaplicy *Prezbiteryanów*,
która podobnego doznała losu. Ruszyli potym
do *Fairhill* mieszkania Doktora *Priestley* o milę
Angielską oddalonego od *Birmingham* w mocnym
postanowieniu Ipalenia iego Domu, a gdyby mo-
żna y wrzucenia iego samego na stos ogniowy.
Szczęściem przecież wcześniej o tym Marszu
ostrzeżony Doktor, szród nocy z familją swoją
nieiaki. Nie znalazłszy Doktora, spalili iego
Dom, Bibliotekę, Manuskrypta, Filozoficzne In-
strumenta y Laboratoriumy dowcipnie urządzone;
jak to już zgorzało wszystko, niechcąc aby kamień
został na kamieniu, syczącąc miary gwałtem
rozrywali, przy której okazy ieden z buntowni-
ków na śmierć zatłuczony został, a nie-
którzy inni ranieni ciężko. Dopiero rzucili się
na Rezydencyę Letnie bogatych *Prezbiteryanów*
w okolicach *Birmingham*, y one zapalili. Przy
tych okropnych spustoszeniach, zabierali, rabo-
wali, ile tylko sami chcieli, y kury, kaczki, ge-
fie, które napotkali, częścią przed sobą jak
zwycięzką Zdobyć gnali, częścią też przy o-
gniu z najpiękniejszych mebli domowych u-
trzymywanym piekły, y przy winie y piwie po
piwnicach wytoczonym pożywali. Magistrat ta-
meczny zebrał wprawdzie do kilkuset *Mieszkań-*

ców dla rozpędzenia owych Buntowników; ale
gdy po utarczę krawawy, Buntownicy Plac o-
trzymali, palenia y rabunki swoje kontynuowali, y
lękałą się mocno, ażeby całe Miasto nie spłonęło
ogniem, gdyż Kaplice y Mieszkania *Prezbite-
ryanów* zapalone, szród innych stałą domów, które
bez wżczęcia ościennymi zajmą się płonien-
iem, y w perzynę obrocą się. Liczba *Prezbite-
ryańskich* Kościołów czyli Kaplic zniszczonych,
wynosi inż na 60. a liczba zrabowanych Do-
mów do 100. dochodzi. W czasie rabunku y
pustoszenia, Pospółstwo wołało bezprzeftannie:
*Boże zachoway Króla! Niech długo żyje Król!
Niech trwa dawny Konstytucya danwa na Kościele
y Narodzie! Precz z Prezbiteryanami! Precz ze
wszystkimi Promotorami Francuskiej Rebellii!
Niechcemy Kromwellów! Niechcemy fałszywych
Praw Ludzkości! Hrabia Aylesfort, tudzież inni
dystyngwowani y majątni Obywatele z Miasta
Birmingham, y z okolicy, do Episkopalnego Ko-
ścioła należący, wszelkich sposobów zażywali dla
usmierzenia rozuchów, y wżczymania owego
spustoszenia; ale bezkutecznie. Buntownicy,
których liczba do 10,000. ma dochodzić w Nie-
dziele ieszcze, to jest 4go dnia po tumultie
wżczętym, mieli na Regeltrze spifanych 60.
Domów na rabunek y spalenie przez siebie de-
kretowanych. Gdy Buntownicy (do których kil-
kuset ieszcze Węglarzów przyłączyło się) po-
wracali w Niedzielę w wieczór od pustoszący
swey wyprawy do poblizszych wiosek przedsię-
wziętey, powracali nazad do Miasta *Birmingham*,
o. ieszcze domów teyże nocy spalili y zniszczy-
li. Tymczasem jest nadzieja, że gdy Woytko
ze wszystkich stron, aktualnym marzeniem dąży
inż ku *Birmingham*, rozbukana owa y Buntowni-
cza kupa Ludu, wkrótce znów do podległości
y porządku zostanie przywiezioną; Lubo Kom-
menda iedna Infanteryi y Kawaleryi za swoim
tam przyciągnięciem, od przemagającego Pospół-
stwa tak niegodziwie została przyjęta, że nie-
gdąc w stanie dania odporu należytego, cofnąć się
nazad została przymuszona. Wszakże za na-
deysciem więcej Reymentów, spodziewamy się,
że rozruchy tameczne niebawiac ustną, y spo-
kójność znówu nazad zostanie przywróconą; a
Partyzanci *Francuskiej Rewolucyi* ostrożniey y
roztropnieyfi napotym będą.*

Z Paryża d. 18. Lipca. Na Sessyi
Naro: Zgromadzenia dnia 15. wa-
żna owa Kwestya względem Króla
została udecydowana: że Król niemożo

S U P L E M E N T

DO GAZETY WARSZAWSKIEY

We SRZODĘ DNIA 10. SIERPNIA ROKU 1791.

Od Granicy Rossyjskiej dnia 20. Lipca. Listy z Peterzburga, nietylko potwierdzają tę wiadomość, że część Galerowej Floty Rossyjskiej od Kronstad popłynęła ku Finlandyi, dla zaśloneńia nowych Twierdz w obrębie *Friedrichshum*, ale dodają ieszcze, że Eskadra Rossyjska od 8. Okrętów Liniowych z dwoma Fregatami ku wspomnioney stronie także puściła się. General Hrabia *Soltykow*, y wszyscy inni Officerowie Woysk stojących w *Insflanciech*, wybierają się także z Peterzburga do *Insflant*. Właściwa przyczyna krzątania się tego, ieszcze jest niewiadoma.

Z Londynu d. 22. Lipca. Spokoyność w *Birmingham* iuż jest znowu przywrócona, lubo Partyiki małe Buntowników snują się ieszcze po tamecznych Wioskach, y od bezbronych Obywatelów pieniądze wyciskają. Wszakże Kawalerya śeiga ich wszędzie, rozprasza, lub do arefztu zabiera.

Z Peterzburga d. 26. Lipca. Xiążę *Potemkin Tauryjski* doniósł Imperatorowej Jeymci o odebranym od Xcia *Repnina* Raporcie, w którym ten ostatni uwiadomia, iż Woysko pod Kommendą jego zostające, dnia 9. Lipca attakowało za *Dunaiem* przy *Maczynie* Armiją *Turecką* z 80,000. ludzi złożoną; przy której znajdował się osobiście *Wielki Wezyr Jusuf-Basz*, mając pod Kommendą swoją czterech *Baszów Trzytulnych*, czterech *Baszów Dwutulnych*, dwóch *Tatarskich Sultanow*, y dwóch *Beyow Anatolskich*, z wielu innemi Urzędnikami Woyskowemi. Wspomnione Woysko *Rossyjskie*, przelamawszy zważę z strony Nieprzyjacielskiej opieranie się, w przeciągu więcej iak sześciogodzinney bitwy, odniosło zupełne zwycięstwo, zbito y rozproszyło *Turkou*, którzy przy tey okazji stracili do 5,000. trupem położonych; rełzta zaś salwowała się ucieczką ku stronie *Hyrso*.

wa. Cały Obóz y Artylerya do 40. Spiżowych Harmat wynofząca, tudzież 15. Chorągwi, y znaczna Kwota Ammunicyi, stały się naszą zdobyczą. Między Njewolnikami znayduie się *Machmet Basza* Dwutulny. Podczas utarczki, około 30. Statków Nieprzyjacielskich z harmatami podchodziło ku Odnodze *Maczyńskiej* w intencyi szkodzenia atakującym, iako też y znaczna liczba Woyska z *Bratowa* przeprowiona była na brzeg *Maczyński*, ażeby naszych mogła otoczyć; lecz wszystko to, przez użyte ostrożności, żadnego nieotrzymało skutku. Trzy Statki *Tureckie* przez naszą armatę wyfadozone zostały na powietrze, trzy inne zatopione, reszta zaś, z których wielu zostało nadpsutych, uciekać była przymuszona. Nasza strata, zawiera się w 6. Officerach, y 141. Gemeynie zabitych. Ranionych mieliśmy 26. Officerów, y 390. Żołnierzy. Tegoż samego dnia, Xiążę *Potemkin Taurgijski* odebrał doniesienie od Generała *Hadowicza*, iż po dobytciu *Anapy*, postana była od niego Kommenda do *Sudżuk-Kale*; lecz *Turcy*, którzy tam się znaydowali, zapaliwszy Miasto y porzuciwszy armaty, puciekali; tymczasem ich Alianci *Czerkiesy*, usiłowali spalić y resztę, wpadając y rabując samych *Turkow*. Tym sposobem pomienione Miasto zostało zajętem, y naleziono w nim 25. harmat.

Z Hagi dnia 19. Lipca. Powszeczne jest w Niemczech y w Holandyi zdanie, iż koiarzy się straszny Związek przeciwko dzisieyszemu Ludowi *Francuskiemu*, który nie łatwo da odpór tak wielu przeciwko sobie ułożonym krokom. Konfederacya przeciwko temuż *Francuskiemu* Ludowi, jest Powszeczna. Dla dania sobie czasu do przygotowania się, zaczęną naprzód od *Not*, y od *Reprezentacyi*, podobnych do tych, które *Hiszpania* przesłała już do *Francuskiego* Narodowego Zgromadzenia. Takie są Planty ułożone w Niemczech, w *Szwajcaryi*, w *Pruszech*, w *Holandyi*, w *Anglii*, w *Sabaudyi*, y w *Hiszpanii*; które pokażą się przy końcu Miesiąca Sierpnia. Będzie atakowana *Francya* razem ze wszystkich stron, żeby głowy y rady niestało Szefom *Patryotow* *Francuskich*. Mamy tu wielu *Arystokratow* *Francuskich*, którzy niewątpią o pomyślnym skutku tey Planty, y obiecują pewną *Kontr-Rewolucyą* przy końcu *Sierpnia*.

Z Hagi d. 25. Lip: Chodzi tu po rękę Kopia Listu pisanego przez Króla Jmci *Szwedzkiego* do Ambassadorswego w *Paryżu*, *Barona de Stael de Hollstein*, iak następuje:

„ Z *Akwisgranu* d. 27. Czerw: Ubolewając serdecznie nad nieszczęściem, którym Król *Francuski* z swą Familją na nowo dotknięty został, nie mogę być nieprzejęty tym uczuciem, iakie nietylko ze wszystkimi Monarchami, ale y ze wszystkimi tkliwymi Duszami spólnie dzieję, widząc cnotliwego, łagodnego, dobrotliwego, a prześladowanego Króla, wracającego się

nazał do Kaydan przygotowanych iemu od własnych Poddanych zbuntowanych, z których Kaydan oswobodzić siebie, iuż iuż szczęśliwie mu udało się było. Spodziewam się po W. Panu, iak po Reprezentancie Monarchy, w ciągu życia starającogię zawsze o dochowanie Wolności prawney przy swym Narodzie, o utrzymanie Publiczney Spokoyności y Dostoieństwa swey Korony, że kroki W. Pana do całego życia y wiadomego Charakteru moiego, do Godności Tronu *Gustawów*, y mianowicie do tych Sentymentów, iakimi ku Królestwu Schemościami *Chrześcińskim* dożywego iestem przenikniony, beda sfosowane. Trofklivość mogąca być Królestwu Schemościami *Francuskim* w tych żałofnych okolicznościach przez W. Pana okazana, nie zaleca się iako sżrodek do przypodobania mi się wiodący; lecz wskazuje się, iako scieża powinności Urzędowania iego. Z obowiazków Urzędowania tego wypadła, ażebyś W. Pan iako mój Ambassador, z nikim nie wdawał się, z nikim nie traktował, któryby Powagą Króla Jmci *Chrześcińskiego Wolnie* mcowany nie był; zwłařcza, że od owego czasu, iak rzeczony Król przy wyieździe swym z *Paryża*, zostawił tam *Manifest*, y do powrotu nazad przynaglony został, *Niewola* Jego, tak iest iawnie autentyczna, iż każdy Akt Jmieniem Jego wychodzić mogący, z wymuszony, za nieważny, y za żaden, albo za podrzycony, być powinien poczytany. Wyrażna z tym wola moia iest, ażebyś W. Pan wstrzymał się od wszelkich Konferencyi z tak nazwanym *Ministrem gnterefów Zagranicznych*; ażebyś na to wszystko W. Panu, czy uřnie, czyli też na *Pismie in forma Diplomatica* komunikowane zostanie, uřnie to tylko odpowiedział, że, gdy okoliczności nadspodziewanie zasę, zupełnie odstępną od Porządku Powřzecnego, Powinność W. Pana niedozwalałmu wchodzić w umowę iaką. Wrařcie kroki swe miarkować bedziesz W. Pan krokami Ambassadorów innych, y mianowicie za temi poydzień, y wesprzelz tych, którzy za stroną Króla Jmci *Chrześcińskiego* naygłořniej odzywac się beda. Takie rozkazy W. Panu na ten moment, iedynie przepisać mogę; Ale, dając W. Panu Instrukcyą, ściągającą się do utrzymania moiego Dostoieństwa, niemogę też uwagi niemieć na niebezpieczną własney osoby W. Pana Sytuacyą, y lubo niepowinno by mieć wolno powatpiewać nawet ani na moment ieden o podobieństwo tym, ażeby poświęcona Godność, którą W. Pan przemennie iestę zaszczycony, kiedykolwiek podpadać mogła pod iakowe niebezpieczeństwo; muszę jednak wszystkiego obawiac się po tym Ludu, który swe ręce świętokradzkie podniósł na osobę własnego Króla iwego. Przeto z iaknayszkrupulatnayszą ostrożnością unikniez W. Pan ekazyi wszelkicy, mogącey narazić Osobę y Dostoynność iego. W Obrębie W. Pana Domu, panować będzie naygłębszy smutek, y ten pod oczy podpadać iawnie tam powinien; za Domem zaś należy sfosować się tylko do *Policyinych Uřlaw*, którym Minister Publiczny, gdziekolwiek rezyduje, podlega wřzędzie. Spodziewam się po W. Panu, Męřtwu, Stałości, Przeczności, y Postuřzeistwa; przytym ubolewam także nad W. Panem wzgłędem niebezpieczeństwa y smutnych okoliczności, pośrząd których nayduiesz się. Proszę zatym Boga, ażeby W. Pana miał w Opiece swoiey. — *Gustaw.* „

Z Paryża d. 21. Lip: Zabranie y przedawanie *Dobr Duchownych*, zruynowało wszystkie prawie Królestwa całego Szpitale, te albowiem naywiększe swoje opatrzenia y uposażenia miały na Funduszach y Dobrach Duchowieństwa. Szpital w *Lille* utracił Siedmdzieřiąt pięć tysięcy *Franków* dochodu, y iuż długu zaciągnął 41,000. Administratorowie Szpitala w *Marsylii*, rady sobie dać niemogąc, chcą porzucić Szpital, y opuścić zostających tam 400. chorych, y 500. sierot. Szpitale w *Cambray*, w *Tours*, y w *Caen*, są w stanie nayopłakanřszym. Szpital Generalny *Paryski*, który Roku przeszłego miał ieszcze trzy *Milliony Franków* dochodu (y te ledwie wystarczały na potrzeby) dziś niema więcey Intraty, iak tylko 273. tysięcy *Franków*.

Przy dzisiejszey Gazecie rozdaie się *Addytament*, zawierający Nową Konstytucyą o *Komisji Policyi*.

DONIESIENIA Z WARSZAWY DNIA 10. Sierpnia Roku 1791.

Dnia 10. 11. y 12. Augusta po południu od godziny 2. do 7. w wieczór odprawiać się będzie Aukcyą przez Auk: Uprzywili: Michała *Grölla* w Pałacu JP. Podkanc: Litt: na *Ulicy Długiej* pod N. 543. na różne rzeczy. Ta Aukcyą będzie kontynuowana do dnia 16. tegoż Miesiąca, na Lichtarze stołowe, także do grania, y jeden Serwis, na Angielskis Szory na iednego konia do karyoletu, także nagłówki bez musztuków, y inne różne rzeczy za gotowe Pieniądze.

Z Poniedziałku na Wtorek w nocy ukradziono parę Koni z Pałwiska z Szulca Maści gniadey; ieden grubo płątki, krótki, ciemniejszy, drugi jaśniejszy y cieńszy; obydwu w 4tym Roku. Ktoby takowe Konie gdzie widział y przeziął, niech się uda do JP. *Loberta* mającego w Rynku Kamienicę, a przyzwoią odbierze nagrodę.

Z mocy Dekretu Sądu Kommissyi za Reskryptem JKMcI do Sprawy JP. *Szanowskiego* Cześnika *Łomżyńskiego* z iego Wierzycielami y Debitorami wyznaczonego, odprawiać się będzie na *Ratuszu* Miasta *Starej Warszawy* Licytacya Domów, iako to: Domu z Szpiechlerzami, Stajniami, Wozowniami, y Bulwarkiem *Wisły* dotykającym, przy *Ulicy Marynszadł* pod Nrem 2648. Dworku z Stajniami y Wozowniami przy *Ulicy Zrzedłowa* pod Nrem 2634. Łażni częścią murowaney częścią drewnianey, przy *Ulicy Tamka* pod Nrem 2871. Browaru także częścią murowanego częścią drewnianego ze wszystkimi Rekwizytami przy *Ulicy Solca* pod Nrem 2973. Dnia 16. Miesiąca Sierpnia 1791. Roku o godzinie 2. po południu przez Osoby do tego z pośrzedku Sądu wyznaczone.

Joachim *Wierzbowski* Lokaj rodem z Miasta *Dąbrowny* w Powiecie *Orszańskim*, ożenił się tu w *Warszawie* R. 1778. z *Maryanną Topczewską*, oditąpił ją, y niewiedomo gdzie się znajduje już od 5ciu. Był on wzrostu wysokiego, mężny, trochę pochły, włosów czarnych, cery czerwoney, twarzy pełney, u obydwóch rąk po dwa ostatnie palce krzywe mający. Opuszczona Zona, wszelkiey na każdym miejscu Zwierzchności y Osób, mających o nim wiadomość, czy życie lub nie, o doniesienie do JP. *Kierwińskiego* Poczty *Warszaw:* Sekretarza, nayspokorniey uprasza.

W Roku 1785. odszedł *Tomasz Swirycki* po ślubie w rok od Zony swoiey *Katarzyny*, był wzrostu frzedniego, pociągley twarzy, dziobaty, włosów czarnych, lat miał 29. o którym gdyby kto wiedział lub słyszał, niech da znać do *Warszawy* do opuszczoney Zony mieszkańcicy w *Possessyi P. Kazimierza Smolińskiego* przy *Ulicy Przyrynek* pod N. 1868.

Po odprawionym Ślubie Mażeńskim R. 1774. w *Poznaniu*, w lat dwie potym, Zona z *Plichowskich Woszezyńska*, Męża swego odeszła, o której gdzieby się znajdowała, dotąd niema wiadomości. Ktoby się o niey dowiedział, doprasza się aby dał uwiadomienie do Poczty *Poznani:* za przyzwoią nadgródą.

Dworek z Pokoiami Meblowanemi, z Browarem pod dachówką, z Ogrodem, Oranżeryą, przy *Magazynie Saskim* pod N. 2977. iest do przedania.

Na *Ulicy Bugay* zwaney w *Kamienicy* JP. *Chevalier* trzeciey od *Kamiennych Sebozków* Nro 2587. znajduje się świeże nadeszłe Piwo *Angielskie* w barzo dobrym gatunku, u P. *Fran: Szubiaka* Kupca *Jarosław:* Butelka po Zło: 1. gro: 25.

Fabryka *Atramentu* różnego gatunku, która była pod Nrem 56. w *Rynku M. S. W.* znajduje się teraz na *Krzywym Kole* pod N. 185.

Charciuk biały *Angielski*, iedno ucho czarne mający, dnia 8. Sierp: wieczorem zginął; ktoby wiedział o takowym pieśku, niech da znać na *Bielnie* do Dworku JP. *Potockiego* Starosty *Tłumackiego* do *Murgrabiego*, a odbierze nagrodę.

Znajduje się na *Bielnie* na *Ulicy Zielney* pod Nrem 2329. w *Kommissie* u P. *L. Lanfa* Profzek na wszystkie *Plamy*, nietylko w *bielźnie*, ale y w *materyach*, y iedwabnych ponczochach, sposobem tym: wziąłszy talerz cynowy, rozgrzawszy go dobrze nad ogniem y zmoczywszy plamę cokolwiek wodą, polypać trofzkę profzku na tę plamę, po chwili wytrzyć ten profzek, a plama zginie. Kosztuje *Zł: 6.* Także ma *Plaster* na odciski, które od przyłożonego tego *Plastru* zginą we 24. godzinach; ten sam służy też na *brodawki*. Kosztuje *Zł: 9.* Ma kamien y profzek *Angielski*, który zadrzewiało *Zelazo*, uczyni nowe, kosztuje *Zł: 4.*

być do Sądu zapozwany; poczym de-
kretowano ieszcze 3. następujące Ar-
tykuły: (1) Krol, który miejsce swe
opuści, dla stawienia się na czele Woy-
ska przeciwko Narodowi, odpadnie od
Korony swoiey; (2) Krol, który za-
przysiągszy Konstytucyą, co za znowu na-
zad swą przysięgę, utraci swą Koro-
nę. (3) Odpadły od Korony swo-
iey Król, staie się Obywatelem
proftym, y iak taki, może być o
wszystie przypadki, po swoim zrze-
czeniu się Tronu wynikające, oskar-
żony. Uważano, że gdy wzglę-
dem udecydowania ważney owey
o Królu Kwestyi wotowano, 15.
tylko było kresiek za tym zdaniem,
że Król może być do Sądu po-
ciagniony. Dopiero dekretowano
Artykuły następujące, ściągające
się do Ipolników ucieczki Króla.

„Wysłuchawszy Zgrom. Narodowe Raport
swoich Deputacyów Dyplomatycznej, Woytko-
wey Konstytucyney, Rewizyney, &c. dekretnie:
Gdy z dokumentów Zgromadzenia komuniko-
wanych pokazuię się, że General Bouillé ułożył
Projekt na obalenie Konstytucyi, ku temu zama-
rowi Partyą sobie uformować w Państwie usilo-
wał, o rozkazy prosił, y exekwował je, które
od Ministra niebyły podpisane, Króla z iego
Familją do Miasta Kommendy swoiey wabił,
nad Dywizyami Woylka przy podróży Królew-
skiej dysponował, Woylka ku Montmedy ścia-
gnął, Obóz przy tym Mieście przygotował, Zol-
nierzy skorumpować starał się, y do Dezercyi
namawiał, dla złączenia się późnym znowu przy
nim; Mocarstwa także Sądiedzkie podzegał do
wtargnienia w Kray Francuski, przeto Zgroma-
dzenie Naro: stanowi co następuje: (1) że oskar-
żenie przeciwko niemu, Współ-Sprzysięgłym
y Partyzantom iego, ma miejsce; że mu Pro-
ces przed Sądem Narodowym w Orleans ma być
formowany, dokąd wszystkie Papiery do tego
należące przestane będą. (2) Gdy daley z Aktów
złożonych ukaznie się, że Panowie de Heymann,
de Klinglin, y d'Opfelie Marszałkowie Polni przy
Woylku Pana Bouillé, y obadwa iego Amploio-

wani, Bouillé Syn Major Huzarów, de Douglas
Adiutant, Mandel Officer Reymentu Royal-Alle-
mand, Hrabia de Fersen Pulkownik Reymentu
Royal-Suedois, Panowie de Valory, de Maldeu, y
de Moutier (z Królem razem aresztowani trzy
Leybgwardyści Królewscy) mieli wiadomość o
Spisku Pana de Bouille, y na faworyzowanie i-
ego czynili kroki; przeto y przeciwko dopiero
wzmiankowanym oskarżenie ma miejsce, y że
im Proces przed Sądem Narodowym ma być w
Orleans formowany. (3) Dziewięciu Officerów
z Reymentów rozmaitych (których imiona spe-
cyfikowano wszystkie) y Dama de Tourzel, zosta-
na w areszcie późy, dopóki z Informacyi nadešla-
ney, niebędzie można stanowić o ich losie. (4) Da-
my Brugier y Neuville, Pokoiove przy Delfinie y
Siostrze iego; tudzież Pan de Briger, Koniuszy
Królewski, mają być na wolność wypuśczeni.

Z Paryża 18. Lipca. Na Sessyi
dnia 16. wieczorney dekretowano:
„ Dekret pod dniem 25. Czerwca
„zapadły, który zawieszca sprawo-
„wanie Funkcyi Królewskich, y spra-
„wowanie Władzy w Rękach Kró-
„lewskich nayduiących się Wykonaw-
„czych, zostanie w swoiey mocy do-
„poty, dopoki Karta Konstytucyi-
„na (Chartre Constitutionelle) nie
„będzie Królowi podana, y od niego
„przyięta. „ Dekret ten dla ułago-
„dzenia Ludu uchwalono. Z Dekre-
tu tegoż pokazuię się więc, że Stan
ninieyszy, w iakim trzymają Króla,
tak długo potrwa, dopoki Karta
owa Konstytucyina, gdy mu poda-
na będzie, od niego przyięta nie
zostanie. Król y Królowa, w Wię-
zieniu swoim, mieli wiadomość, o
wszystkich owych Pospolstwa ro-
zruchach, które z okoliczności De-
kretu za Nienaruszalnością Króla
wypadłego wzniecone były. Ro-
zruhy te naydotkliwszym uczuciem
Królestwo Jchmościow przerażały.

Przy wszystkich owych Rozruchach y skupieniach się Pospolstwa, które tu były wczora y zawczora, slyszano bezprzeſtanku wołania następujące. *Kiedy Król jest nienaruszalny; nie przeto jednak jest on niecierpietliwy.*

Z *Strażburga* donoszą, że wszyscy Kapłani, Zakonnicy, y Zakonnice, którzy nie wykonali Przyſięgi, mają z *Alfacyi* przybyć do Miasta rzeczonego, albo mają o 15. Mil od Granicy *Alſackiey* w głąb Kraiu udać się. Po wielu mieyscach w *Alfacyi*, od przyprowadzenia Króla nazad do *Paryża*, codziennie śpiewają teraz Psalm *Miserere*.

Z *Frankfurtu* d. 25. *Lipca*. Pogłotka rozchodzi się, że Król Jegomość *Pruski*, Xiążę Jegomość *Elektor Saſki*, y jeszcze dway wielcy Xiążęta *Niemieccy*, tudzież Król Jegomość *Szwedzki*, przy Koronacyi w *Pradze*, obecnemi będą. Z dyzpozycyi dziejących się, w powszechności chcą dochodzić, że rzeczy zanofzą się tam barziefy na *Kongres*, aniżeli na samą tylko Przytomność Panujących przy wspomnioney Koronacyi.

Niektóre wiadomości z *Włoch* donoszą o Pogłosce, że *Korsyka* chce się *Anglii* poddać pod warunkiem, ażeby *Mieszkańcom* tamiecznym wolne *Religii Katolickiey* sprawowanie było zostawione.

Twierdzą teraz za rzecz niezawodną, iż wszystkie koronowane Głowy *Europeyſkie*, mocno interesować się będą za Królem Jegomo-

ścią *Chrześcianſkim*, y za *Familią* Jego.

W Kraiu *Hannowerskim* uboższą *Klasę Mieszkańców* wyłączono od płacenia *Pogłownego*, a za to podatek większy nałożono na Rzeczy do zbytku należące.

Z *Rzymu* d. 8. *Lipca*. Wiadomość pierwsza o szczęśliwym uiechaniu Króla Jegomości *Francuſkiego*, sprawiła tu wielką radość; ale za przybyciem drugiego Kuryera, donoszącego o zatrzymaniu tegoż Króla, konsternacya (mianowicie *Ciotek Króla Francuſkiego*) była nader wielka.

Z *Akwisgranu* dnia 21. *Lipca*. Król Jmć *Szwedzki* raczył obecnego tu *Francuſkiego* *Generała Bouillé*, w tymże stopniu iako *Generała*, Syna zaś iego, *Maiora* przy *Francuſkim* *Huzarow* *Reymencie*, za *Generała-Adiutanta* przyjąć do służby swoiey. Także y *Pan van Eſſen* znany w *Hiſtōryi Rewolucyiney Szwedzkiey*, który brał *Penſyi* 6,000. *Rublow* od *Dworu Roſſyjskiego*, wczora od Króla Jmci z odpufzczeniem wszystkiego co się stało, do *Łaski* znowu *Królewskiey* przypufzczony y przyięty został.

Z *Akwisgranu* d. 25. *Lip*. Dziś Król Jmć *Szwedzki* wyjechał z naszego Miasta. Poiedzie, iak głofzą, do *Koblentz* dla oddania tamże wizyty *Pożegnania* *Braciom* Króla Jmci *Francuſkiego*. *Generał de Bouillé* y iego *Syn*, zawczora iuż przed Królem wyjechali. Xiążę *Pruski Ferdynand* do *Spaa* pojechał.

ADDYTAMENT DO GAZETY WARSZAWSKIEY

Dnia 10. Sierpnia. R. 1791

Nowa Konstytucya o *Kommissyi Policji*, w tych się zawiera słowach:

KOMMISSYA POLICJI.

I. Skład Kommissyi Policji. 1mo. Kommissya Policji Obojga Narodow składać się będzie z Marszałków Narodowych, którzy nie będą wezwani do Strazy, tudzież z piętnastu Kommissarzy, to jest: trzech z Senatu, po jednemu z każdej Prowincyi, sześciu z Stanu Rycerskiego, po dwóch z każdej Prowincyi, y sześciu Plenipotentow Miał na Seym, po dwóch z każdej Prowincyi.

2do. Wszyscy Kommissarze Policji, obierani będą co dwa lata na Seymach Ordynaryjnych, sposobem Elekcji przepisany w Prawach: O Seymie y o Miałach, a na każdej takiej co lat dwa Elekcji, Kommissarze Policji mogą być na dalszy czas znou obrani.

3tio. Obrany na Kommissarza Policji być nie może. 1mo. Kto nie ma od Roku niewątpliwey Possejsyi dziedzicznej, z Stanu Rycerskiego Ziemskiej, a Obywatel Miału Mieyskiej, *respective* w swojej Prowincyi. 2do. Kto nie był choć raz na Funkciji Publiczney, to jest: z Stanu Szlacheckiego Posłem, Deputatem, lub w Kommissyi Woiewódzkiej, przez czas Prawem przepisany. 3tio. Ktokolwiek jest obowiązany aktualną służbą Woyskową. 4to. Kto jest w aktualnym Urzędowaniu Poselstwa na Seymie.

5to. Prezesem Kommissyi Policji będzie jeden z Marszałków Narodowych, a w nieprzytomności ich, pierwszy z Porządku Kommissarz. Prezesowi wolno iast podług upodobania Assessorow do Kommissyi wybierać y zapraszać, *cum voce consultiva*, co jednak nie będzie rozumiano za odbycie Funkciji publiczney. Nigdy więcej iak połowa Kommissarzy, nie będzie mogła oddać się: a komplet Kommissyi najmniej z pięciu Kommissarzów *cum voce decijiva* zawsze w przewyższającej liczbie Stanu Szlacheckiego, składać się ma. Penyje zaś nieprzytomnych, na przytomnych rozdzielać się mają, względem czego Kommissya Ordynacyą sobie ułoży.

6to. Wyznaczamy każdemu Kommissarzowi Penyją roczną taką, iaką im przy Tabeli Expens publicznych stanowimy, do ktorey Marszałkowie, iaką penyją Ministrowską opatrzeni, należeć nie będą. Gdyby który Kommissarz umarł, penyja przez niego nie dostużona w Skarbie publicznym zostać ma. Żaden zaś Kommissarz, gdy jest podległy odpowiedzialności, zrękać się, ani ustąpić Urzędu pod żadnym pozorem nie może.

7to. Kommissya Policji mieć będzie Pisarza Poselstyonata, którego iednymyślnością, lub większością głosow lekrotnych obierze. Urząd Pisarza dożywotni będzie, lecz nikomu przedany, ani ustąpionym być nie może; przeto dobrowolna Urzędu tego Rezygnacya napisownie uczyniona, podana Kommissyi być ma, y w Protokul wpisana wraz z Rezolucyą Kommissyi będzie. Poczynn Kommissya do Elekcji nowego Pisarza z pomiędzy Oficjalistow swoich przystąpi. Obowiązki Pisarza są. 1mo Na Sejsyi zasiadać *cum voce consultiva*. 2do. Trzymać Protokul Kommissyi. 3tio. Mieć zwierzchni dozór Kancellaryi y Archiwii Kommissyi. 4to. W Sądach Kommissyi pióro trzymać y Dekreta pisać. Nadto Kommissya ułoży herbę y placę po-

trzebnych sobie Oficyalistów w równej proporcji z każdej Prowiacyi, z których żaden Urzędu swego przedać, ani ustąpić nie będzie mógł, y takowy układ Seymowi do potwierdzenia poda.

7mo. Marszałkowie, Kommissarze, y Oficyaliści Kommissyi Policyi w żadnym Sądzie suspeny brać nie będą mogli, lecz w przypadku potrzeby wykonania przysięgi, po iey dopełnieniu wszelkie Jurydyckye odsyłać ich będą do mieysca, gdzie się Kommissya agituje.

8yo. Przez czas Urzędowania swego, ani Kommissarz Policyi, ani iey Oficyaliści w żadney inney Kommissyi, lub funkcyi być nie mogą.

II. *Władza Kommissyi.* Władza y Zarządzanie Kommissyi powierzone dla ustanowienia y utrzymania powszechnego porządku, w Państwach Rzeczypospolitey rozciągac się maiz, na to wszystko, co się tycze. 1mo. Biepieczeństwa y Spokojności publiczney. 2do. Wygody publiczney. 3tio. Sądowości y Urzędników Policyi, bez przesłapienia jednak następujących przepisow, pod odpowiedzialnią w Sądach Seymowych.

III. *Granice Władzy Kommissyi.* 1mo. Nie będzie mogła Kommissya Policyi nic czynić, stanowić, nakazywać, lub zakazywać, coby naruszało przyrodzone, i zabezpieczone ustawami Rzeczypospolitey Prawa wolności, i własności osobitey Obywatelow, y przechodniow.

2do. Nie będzie mogła pod żadnym pozorem długow publicznych zaciągac, ani funduszow mieyscowych przenosić, ani nakazywać iakiegokolwiek bądź gatunku podatkow, dania, opłat, i jedynie do samowładności Rzeczypospolitey należących.

3tio. Nie będzie mogła wdawac się pod żadnym pozorem w inny wydział Władzy innym udzielnym Władzom y Magistraturom powierzoney.

4to. Popiewać tylko Miałta wolne Rzeczypospolitey są właściwie podległemi Rządowi, y Rozkazom Kommissyi Policyi; przeto prócz niektórych wylaczeń wyrażonych w niższym opisie iey obowiazkow, nie będzie mogła do Miałt, i Wsiow Dziedzicznych Obywatelskich rozciągac inney władzy, prócz dawania rady y ostrzeżenia. Dla czego do żadnych Miałtkow, domow, y mieysc własności Ziemiańska bądących, y do Rządu Mieyskiego nie należących, ani do wewnętrznego w nich obeyscia się bynajmniey wdawac się niepowinna, tym mniej ieszcze żadnego tey Ziemi Właściciela z powodu tajemney delacyi, lub iakich tajemnych wiadomości, inac, przytrzymywać, więzić, ani pozywać nie może.

5to. Dla czego wszelkie gatunki Izpiegowania y rewizyi w mieszkanjach y gruntach Ziemiańskich, lub w uczynkach y zabawach Obywatelow, iak naysurowiey są iey zabronione.

6to. Isko zaś wszelkie rozporządzenia Kommissyi, mają być tylko skutkiem Praw, y Ustaw Rzeczypospolitey, tak nie wolno będzie iey żadnego takiego rozkazu wydawac, któryby na sobie nosił Akt Prawodawstwa.

IV. *Co do Władzy y Obowiazkow Kommissyi, względem biepieczeństwa, spokojności ogólney całego Kraiu.* Władza y obowiazki Kommissyi na zachowanie biepieczeństwa y spokojności powszechney są.

1mo. Czuwanie na wszelkie bunty, rozruchy, rozboie, zaboystwa, gwałty, między ktorymi ma się liczyć przezymowanie, rozpieczetowanie y zmyslenie pieczęci, Listow na Pocztach, tudzież na kradzieże, iawną rozpustę y zgorzienia.

2do. Czuwanie na obyczayność powszechną y wszelkie sposoby zylku, z samego zwodzienia, y oszukania ludzi, gry azardowne, czyli niszczące Miałtki w Domach y mieyscach Publicznych, wtrzymywanie zebraństwa, y wloczugi, a przeto szczególnieyze dozieranie Ludzi niemających żadney ofiadłości, Stanu, Profesiyi, Rzemiosł, Służby, ani żadnego pewnego do życia sposobu.

3tio. Doglądanie iak nayspisieysze tego wszystkiego, co należy do zachowania y pewności zdrowia Ludzkiego: a przeto ułożenie, y zachowania porządku względem Lekarzow y Lekarstw, Chirurgow, Cyrulikow, Aptekarzow, Aptek, y sztuki babienia, a to znosząc się z Kommissyą Edukacyjną.

4to. Dawanie dobroczynney pomocy w rozmaitych przypadkach pospolitych y szczególnych, w zdarzeniach pożarów, powodzi, gwałtownych wichrow, głodu, morowego powietrza, zaraźliwych chorob, na Ludzi, y na bydło, w niebiepieczeństwach życia, a to obmyśleniem y wykonaniem takich środków, któreby w wiczym nie naruszały Praw Obywatelskich, lub na które ostrzeżenie Właściciele dobrowolnie przysłać mogą.

5to. Stanowienie wszelkich różperządzeń y przepisow, tyczących się Policyi, które będą skutkiem Ustaw Rzpltey, względem Obywatelow przychodniow y przechodniow; pilnowanie, ażeby według

przepiłowy i warunkow Prawa, wolność piśniania y drukowania pewną y nienaruszoną była; dla czego żadna Przywileje *Exclusionis* mieylica mieć nie mają. Jako zaś wszelkie dzieło drukowane jest własnością Autora, tak przez całe życie jego do niego tylko należeć będzie, przeto żadnego przedrukowania tegoż samego Dzieła z uszkodzeniem tej własności Kommissyja nie dozwoli, aż do śmierci Autora, po której Dzieło jego staie się własnością publiczną. Pod wyraz tegoż samego Dzieła nie będą mogły być podciągane inne Dzieła podobne lub podobny tytuł mające. Ułożenie y utrzymanie w całym Kraiu jedności miar y wag, a sifunek onych do miar, y wag zagranicznych, wydrukowany w Kraiu publikować, ponawiając to według potrzeby. Dochodzenie y powzięcie wiadomości z Rapportow Kommissyji Woiewodzkiej y Miałt o ludności, urodzaiach, Jarmarkach, Targach, obfitości y cenie rozmaitych produktow, Towarow y Rękodziel w różnych mieyfcach, o przeszkodach, lub pomocach w Rolnictwie, Handlu y Rzemiosłach, o zwyczajnych y niezwyčajnych chorobach y zarazach na Ludzi y bydło, o zwyczajach wszelkich zdrowiu, lub powodzeniu powszechnemu przeciwnych, względem tego wszystkiego bez rozkazowania, y wdawania się w domowe Właścicielow Ziemianiskich rozrządzenia, dla nich wydawać ma, y ogłaszać tylko swe ostrzeżenia y oświecenia. Jako zaś wszelkie rozporządzenia y przepisy tycające się Policji y pozwolone przez Prawo nie będzie mogła Kommissyja inaczej wykonywać, tylko przesyłaniem onych do Ekzekucyji Kommissyji Woiewodzkiej, co do Wsiow, y Zwierzchności Mieskich, co do Miałt tak odbierając z Rapportow ostrzeżenia, y Dyspozycye przez te Kommissyje y Zwierzchności *procedere*, a w nagłych przypadkach *provisorie* czynione, takowe dyspozycye potwierdzać, rozstrząsać, odmieniać, lub wcale uchylać według Ustaw Rzpltey y prawidel, rzetelney potrzeby lub korzyści publiczney, nie odwołownie powinna.

6to. Zarządzenie wszelkimi Domami y mieyfcami publicznymi dla bezpieczeństwa y spokojności powszechney przeznaczonemi, jako to więzieniami, które według potrzeby w całym Kraiu zakładać, wygodne y obszerne, Kommissyjom Woiewodzkiej, y Urzędow Mieskich zaleci, a szczególnie w Mieście Rezydencyonalnym Warszawie, tudzież Domami Poprawy, Rynekami, Ratuszami, Placami publicznymi y Ulicami; także mieć będzie dozor nad Administracyą wszelkich dochodow przez Rzeczpospolitą na obiekta Policji przeznaczonych, tudzież funduszow na ten koniec uczynionych, lub czynić się mogących; równie rozkazywać wszelkim Urzędnikom, Offycyalistom y Dozorcom Policji, tychże napominać y śądzić, karać nieposłusznych y przestępnych; nikt zaś nie będzie mógł tamować y bronić publikowania wszelkich Rozrządzeń, Uniwersalow, Obwieszczeń, y Ostrzeżeń, które Kommissyja Policji wydawać będzie, o wżem we wszystkich Aktach Ziemianiskich y Mieskich nieodwołownie y darmo zaebstowane, a we wszystkich Kościołach y Ambon, gdy o to rekwizycya zażydzie, ogłaszane y do drzwi Kościelnych przybijane być powinny.

7mo. Nakoniec jako obowiązkiem Kommissyji Policji jest, wiedzieć y zarządzać o wszystkim, cokolwiek się ściąga do dobrego y powszechnego porządku, tak każdemu Seymowi Ordynaryjnemu, przez Nas Krola w Strazy podawać będzie Projekta, y plany potrzebnych Praw do doskonałego urządzenia Policji, oraz przekładać naydogodniejszye sposoby dla wyekskwowania onych.

8vo. Dla czego wszelkie inne oddzielne co do Policji Kommissyje za dawnymi Prawami y Rekrryptami Nas Krola byłe, lub będące, tudzież Władze y Jurzydykcyje przez Marszałkow Narodowych dotąd względem tej Policji sprawowane uchylamy, prócz osobnego opisu obowiązkw Prezydującego w Kommissyji, a dozór całkowity teyże Kommissyji Policji zlecamy. Warując iednak, iż Sprawy rozpoczęte y niedokonczony, lub zdarzyć się ieszcze mogące w Jurzydykcyi Marszałkowlkiej oddane w niey będą, aż do otworzenia Sądow Ziemianiskich, y urzędzenia Sądow Mieskich. Dzieła zaś przez Kommissyje *Boni Ordinis* zaczęte, Kommissyja Policji dokończyc, y Offycyalistom nadgrodzie każe.

V. Co do Władzy y obowiązkw Kommissyji względem bezpieczeństwa y spokojności szczególney Miałt wolnych Rzeczpospolitey. Gdy do szczególniejszego dozoru y rządu Kommissyji Policji oddane są Miałta wolne Rzeczpospolitey, tudzież Przedmieścia, Wsie, y przyległości ich własne, będzie obowiązkiem Kommissyji zaprowadzić y utrzymywać w nich nieodmienny porządek; a przeto pilnności tak naysciślejszey Ekzekucyji Prawa o Miałtach, y dając prócz wyższego opisu w ogólności nieustanną baczność na niebezpieczeństw y spokojność onych.

Amo. Odbierze całe *Archivum* po Departamencie Policji, weyrzy w Remanent przez tenże Departament Seymowi w Rapporcie jego podany, tudzież odbierze *Archivum* całkowite po Kommissyji Brukowej w Warszawie, y Ekonomiczne po Jurzydykcyi Marszałkowlkiej o, raz Domy y Składy do tej Jurzydykcyi przedytny należące.

2do. Akta, mieysce w Pałacu Rzeczypospolitey y Milicye Policyi dotąd Chorągwie Mar-
Izałkowskie zwane, obeymie: a te Milicye zawsze pod Rządem y Komenną Prezydującego
w Kommissyi będą.

3tio. Nakaze Lufracyą wszystkich Miast, a w nich wszelkich mieysc do dozoru Policyi
należących, wszelkich funduszow, dochodow, Remanentow tak dawniey, iako y od zaczęcia
teraźniayszego Seymu, w Kasaach Mieyskich zaległemi być powinych, także y skladek na róż-
ne obiekta Policyi przeznaczonych, wszystkich Urzędzeń, zwyczajow, y porządkow dotąd
zaprowadzonych, wszystkich Budynkow tak publicznych iako y partykularnych, wszystkich Mie-
szkańcow z Kłasyfikacyą aktualney Ludności, słowem: we wszystkich stosunkach powyżnie do-
skonałą wiadomość stanu y potrzeb Mieyskich, a cokolwiek zaraz poprawić lub ustanowić w
nich będzie mogła, nieodwłocznie rozrządzi.

4to. Miasta wielkie, zniósłszy się z Magistratami mieyscowemi, podzieli nieodwłocznie
na Cyrkuły, a Cyrkuły na Wydziały.

5to. Pilnować będzie ustanowionego Prawem Przepisu o powinności Urzędnikow Poli-
cyinych, Mieyskich; wszelkie zaś rozporządzenia swoje inaczey wykonywać nie może, tylko prze-
yłać ię do exekucyi Zwierzchności Mieyskiej.

6to. Dawać baczność na wszelkie takowe w Miastach Rzemiostła y roboty, które bez
szczególney ostróżności mogłyby być szkodliwe, y niebezpieczne, iako to: prócz wyżey wymie-
nionych Profesyi tyczących się zdrowia Ludzkiego, Kuźnie, Browary, Rzeźnice, Jutki, Mydlar-
nie, Garbarnie, Piece Gancarskie, y t. d. w pośrőd Budynków albo Mieszkańcow znajdujące się.

7mo. W Miastach pilnować będzie Kommissya: 1mo. Sprawiedliwość nietylko w miarach
y wagach, ale też w cenie y gatunku rzeczy y Towarow. 2do. Znieść lub urządzić wszystkie
koszta y trudności w przymowaniu do Cechow, oraz wszelkie zwyczaje y uchwały Cechow prze-
myślowi y popolitey korzyści przeciwne. 3tio. Mimo Przywileiow Cechowych w kaźdey potrze-
bie y niedostatku publicznym będzie mocną Kommissya Policyi dawać wolność przedaży ro-
boty y przemysłu, a względem tego wżyskiego słowach się zupełnie Kommissya będzie do
ostatniego Prawa o Miastach y do zaręczoney wolności przez Ustawę Rządową kaźdemu przy-
chodzącemu Człowiekowi z Zagranicy.

8vo. Ani Kommissyi Policyi, ani Miastom nie będzie wolno bez pozwolenia Rzeczy-
pospolitey alienować Dóbr y wszelkich Funduszow Miastom dla porządku y wygody onych na-
danych, owżem Kommissya ściśle doglądać ma, aby wszelkie takowe Dobra y Fundusze Mie-
skie arendowane były przez Licytacye za poprzedzającym lżeścią Niedzielnym Urzędowym
Obwieszczeniem, pod dozorem Urzędnikow Policyi, a dochody w nich nigdy na prywatną,
lecz zawsze na publiczną Miast potrzebę, wygodę, y ozdobę były obracane. A iako Kommis-
sya przed Seymem, tak Miasta, y kaźdy zarządzający jakimkolwiek Funduszem na obiekta Policyi
przeznaczonym, przed Kommissyą ściśle rachować się będą.

9no. Przesłrzegać będzie Kommissya, ażeby dotąd żadne Miasta długow nie zaciągały,
Dobr nie zastawiały, Damin, Oplat, Akcyz, ani na rzeczy, ani na Towary, ani na Osoby przy-
bywające, lub znajdujące się w Mieście nie nakładały, Domow y Placow, które są własnością
publiczną na powiększenie dochodow swoich nie obracaly; czego wżyskiego równie Kommissyi,
jak Zwierzchnościom Mieyskim czynić nie wolno: Oplaty zaś różne dotąd po Miastach trwa-
jące, póty tylko Kommissya zachować dozwoli, póki Seym za podanym sobie od Kommissyi
opisanem onych, nie uchwali albo znieślenie, albo utwierdzenie takowych opłat.

10mo. Długi dotąd od Miast zaciągnięne y winne, Kommissya obrachuje, a śródkki,
ktore znosząc się z Miastami, obmyśli dla spłacenia onych, Seymowi przez Króla w Straży
do uwagi poda. A gdyby kto nieprawie Dobra, lub iakiekolwiek użytki Miastom nadane
posiadał, Kommissya dopomoże Miastom do przedzego odzyskania w Sądzie przyzwoitym. O
składkach zaś dobrowolnych, przyczynach y celu onych, zawsze Zwierzchność Mieyska dono-
ść będzie Kommissyi.

11mo. Baczność mieć będzie Kommissya dla spokojności lub bezpieczeństwa Obywate-
low Mieyskich, aby Wovłka przechodzące, lub stojące w Miastach, żadney krzywdy, sakody,
lub uciemżenia nie czynily, ab w kwaterach, lub opłacie za nie żaden Obywatel nie równo-
ścią ciężaru nie był uciśniony, a takwatory lub opłaty za nie, nigdy na Domy publiczne, lecz
tylko na szczególne Obywatelow przez Zwierzchność Mieyską naznaczone byly.

(Reszta potym)

Dnia 17. Lipca R. 1791. z Czerej w Mieście na Seymiki. Sądy y wszelkie Publiczne Obrady dla Woiewodztwa Witebskiego naznaczonym, z okazji przeniesioney mocą prawa z Miasta Sądowego Ptui Orszańskiego Chołopienicz Kommissyi Woiewodzkiej Porządkowej Witebskiej, w ten sam czas, kiedy w Dyecezyi tuteyszey po większych Kościołach zalecenia Zwierzchności Nabożeństwo rozpoczęło się, wszyscy Kommissarze Cywilno—Woyskowi, Urzędnicy y Obywatelstwo tak Wtwa Witebskiego, ako też drugich Woiewodztw, y Powiatow, ziechawszy się do Miasta Czerej, nayspierwiy udali się do Parafialnego Kościoła, gdzie iuż był wspaniale przybrany Portret Nayiaśnieyszego Pana szczęśliwie Panującego *Stanisława Augusta* y przy zebraniu się licznych Obywateli, W. JX. Haraburda Kanonik Smoleński, Dziekan Witebski y Orszański, Proboszcz Czereyski, po uczynioney przedmowie, czytał Uniwersał JW. JO. Marszałkow Seymowych, potym przy częstym przez Woysko Konfystuiące z Ręczney broni y z Dział przez JW. Hłaskę Chorążego Wtwa Witebskiego, Posła Orszańskiego sprowadzonych dawaniu ognia, Mszą S. intonował; Po skończoney Mszy, miał tenże W. JX. Kanonik Kazanie, zachęcając Lud do dziękczynienia Bogu, Nayiaśnieyszemu Panu, y Stanom Seymującym za Konstytucyą Rządową Dnia 3. y 5. Maia nastalą: potym miał głos JW. Hłasko Chorąży Woiewodztwa Witebskiego, Poseł Orszański, dziękując Opatrzności, y Nayiaśnieyszemu Panu, którego starannością y pracą Rządowa nastalą Konstytucya, w tymże głosie zaprosił Urzędnikow, y Obywateli do zaprzyśiężenia pomienioney Konstytucyi, a po uczynioney przyśiędze, śpiewane były Modlitwy za szczęśliwe Panowanie Nayiaśnieyszego Pana, od zwierzchności Duchowney na te Nabożeństwo polecone, w ostatku przy rześistym dawaniu ognia z ręczney broni y y zdział, był obchod Processyi z śpiewaniem *Te Deum laudamus* na dziękczynienie Bogu, a po skończonym Nabożeństwie całe zgromadzenie licznie zebrane zaprosił Jaśnie

Wielmożny Hłasko Chorąży Woiewodztwa Witebskiego, Posel Orszański, na ten Kongres przybyłych do przybraney Sali bardzo wspaniale, gdzie był stoł przygotowany na sto kilka dziesiąt Ołob Obywateli, a w czasie obiadu y kolacyi, spełnia-
ne było zdrowie Nayiaśnieyszego Pana, y Stanow Seymują-
cych, przy nieustannym odgłosie kapeli y dawaniu ognia z rę-
czney broni y dział rzeźliwym, ciesząc się z nastaley Rządowej
Konstytucyi, Dzień y noc kączyli na asamblach, y rozrywkach.
Mieszczanie y pospólstwo dla wszystkich z osobliwszym ukon-
tentowaniem byli przyiętymi y utraktowanemi, spełniając zdro-
wie Nayiaśnieyszego Pana, y Stanow Seymujących, które to
Pospólstwo we wszystkich wesołościach Dzień y noc bawiąc się
na miejscu sobie oznaczonym, wznosiło do Boga modły onay-
dłusze Nayiaśnieyszego Pana Panowanie, takż Jaśnie Wiel-
możnego Hłaski Chorążego Woiewodztwa Witebskiego, Posla
Orszańskiego. Po ufundowaniu Kommissyi Cywilno—Woyzkowej
Porządkowej Woiewohztwa Witebskiego w Mieście Czerei, po
odbytey Sessyi y odwołaney przez Woźnego na Dzień wtorko-
wy, dzień następny 18. to jest, Poniedziałkowy z Nabożeństwem
był obchodzony, gdzie y Kompania cała Obywatelska we wżel-
kich wesołościach y zabawach bawiła się aż do nocney pory.